



W ciągu tysięcy lat ludzie chodzili zupełnie boso nieświadomi, że Ziemia zawiera nieograniczoną leczniczą energię. Powierzchnia, po której chodzimy wysyła subtelny sygnał elektryczny, Ty również możesz go w każdej chwili wykorzystać, aby osiągnąć witalność i zdrowie.

Dzięki uziemianiu :

- zlikwidujesz stany zapalne w organizmie
- złagodzisz a nawet pozbędziesz się przewlekłego bólu
- złagodzisz napięcie mięśniowe i bóle głowy
- poprawisz jakość i długość snu
- uregulujesz biologiczny rytm organizmu
- zmniejszysz poziom stresu
- zwiększysz poziom energii.
- zwiększysz odporność na bakterie i wirusy.

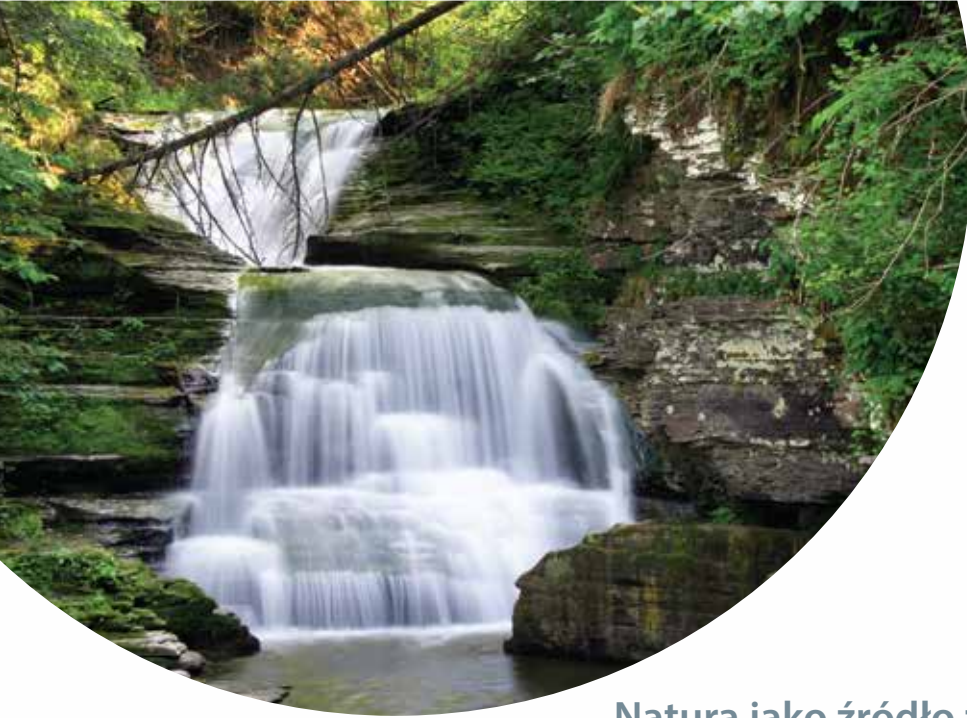
Przekonaj się, że pierwotna, naturalna energia emanująca z Ziemi jest najlepszym lekiem dla Ciebie.

Energia z ziemi

Po co nam uziemianie?



W otoczeniu natury czujemy się odprężeni, zrelaksowani i bezpieczni. Czerpiemy z jej energii i piękna, oddychamy, dotykamy, patrzymy i poznajemy niezwykle bogactwo współistniejących w naturze zjawisk.



Natura jako źródło zdrowia

W otoczeniu natury czujemy się odprężeni, zrelaksowani i bezpieczni. Czerpiemy z jej energii i piękna, oddychamy, dotykamy, patrzymy i poznajemy niezwykle bogactwo współistniejących w naturze zjawisk. Uczestnicy sesji terapeutycznych proszeni o wskazanie bezpiecznych przestrzeni, w których zapominaliby o problemach, bardzo często wyobrażają sobie łąkę, las, cień drzew, zapach trawy, orzeźwiający chłód wody. Te obserwacje nie zaskakują. Człowiek jest częścią mechanizmów natury i podlega im dokładnie tak samo, jak rośliny i zwierzęta. Reaguje na zmiany w przyrodzie, ale też doświadcza zmian w sobie – zgodnych z biologią. Wielu ludzi, mocno zakorzenionych w miejskiej codzienności, w kryzysowych momentach ucieka tam, skąd pochodzi – do natury. To działanie częściowo podświadome, ale przecież skutki odpoczynku w przestrzeni wolnej od telefonów, e-maili i warkotu samochodów są zauważalne gołym okiem. Ci, którzy mogą pozwolić sobie na taką równowagę czują się odprężeni, zdrowsi, spokojniejsi, a wszystko to składa się na osobiste poczucie szczęścia. Mogą dotykać stopami Ziemi i oddychać czystym powietrzem. Współcześni specjaliści od marketingu doskonale wiedzą, że „natura” jest synonimem jakości. Nie jest to tylko czcza odpowiedź na zapotrzebowanie konsumentów, ale naukowo potwierdzona skuteczność i mniejsza inwazyjność substancji naturalnego pochodzenia. To dlatego producenci przyznają, że warto ją eksponować.





Doskonałość natury nie przekreśla zdobyczy cywilizacyjnych, a uczy, w jaki sposób wykorzystywać najlepsze ze wzorców – czyli naturalne! W istocie jednak niewielu z nas może pozwolić sobie na wielogodzinny reset w naturalnym środowisku, chodzenie boso po plaży i obserwowanie piękna przyrody. Wynika to nie tylko z warunków atmosferycznych w naszej szerokości geograficznej, które dla pełnego doświadczania natury wymagałyby znakomitej odporności i solidnego przygotowania, ale także z miejsca i tempa życia. Pracujemy i mieszkamy – najczęściej – w miastach, wychowujemy dzieci, jesteśmy częścią społecznej struktury i chcemy wypełniać swoje role sumiennie. Jeśli już teraz czujesz, że któreś z powyższych zdań jest o tobie, ta krótka książeczka jest właśnie dla ciebie. Jeśli chcesz zadbać o zdrowie i szczęście swoje i swoich bliskich, cieszyć się dobrą kondycją i móc dłużej korzystać z uroków życia, przeczytaj, jak można to łatwo osiągnąć, a z natury korzystać w dostępnych warunkach, w sposób nieangażujący twojego czasu i dostosowany absolutnie do wszystkich: niezależnie od wieku, płci, stanu zdrowia czy kondycji.

Odpowiedzią jest uziemianie!

W tej krótkiej publikacji opowiemy Tobie, jaki wpływ na zdrowie ma uziemienie. Opowiemy, jaki mają wpływ elektrony i czym może skutkować ich niedobór w organizmie. Nauczymy cię też, jak w prosty sposób zapobiec ich konsekwencjom, czyli jak czerpać maksymalne korzyści ze zdrowego uziemiania.



Elektryczność w tobie

Wyjdź bosy z domu! O tym rewolucyjnym, ale zarazem banalnym w swej prostocie stwierdzeniu piszą Stephen Sinatra, kardiolog, entuzjasta elektromedycyny, Clinton Ober, pionier w przemyśle telewizji kablowej, Chris Lieto, wielokrotny mistrz triathlonu Ironman, dr James Oschman, biolog komórkowy i biofizyk i wielu innych badaczy i praktyków.

Już pół godziny codziennego spaceru, w którym bosymi stopami dotykamy Ziemi, w znaczącym stopniu uwalnia od bólów kręgosłupa, stanów zapalnych, zmęczenia i innych dolegliwości. Dobroczynny wpływ natury na dobre samopoczucie nie wiąże się wyłącznie z odczuciami estetycznymi czy psychofizycznymi, jakie towarzyszą przebywaniu na świeżym powietrzu. Ciało jest bioelektryczne – deklarują specjaliści. Podobnie zresztą jak wszystko, co żyje. Dotyczy to nie tylko ludzi, ale też zwierząt, roślin, a nawet bakterii i wirusów.

Naukowcy od lat fascynują się rolą elektronów w biologii i ich wpływem na samopoczucie człowieka. Badania na temat uziemiania i jego wpływu wciąż trwają, dzięki czemu nasza wiedza na temat Energii z Ziemi wciąż się rozwija. Już dziś jednak dostępne są wyniki badań, które mówią o dobrej pracy układu immunologicznego wskutek działania energii elektronów.



Skąd to całe uziemianie, czyli jak Ober podłączał się do Ziemi

Początek teorii uziemiania, podobnie jak wielu odkryć, wziął się z przypadku. Clinton Ober, technik zajmujący się montowaniem telewizji kablowej cierpiał na chroniczne bóle pleców, gdy pewnego dnia, siedząc na ławce zaobserwował, że większość przechodniów nosiła buty na gumowej podeszwie, będącej zresztą izolatorem. Nie będąc lekarzem nie mógł stwierdzić, że to brak uziemienia jest przyczyną wielu chorób, jednak wiedział, że urządzenia elektryczne powinny być uziemione, czyli powinny być im dostarczane elektrony, m.in. na wypadek przebicia izolacji i dla bezpieczeństwa korzystających z nich ludzi. Jednocześnie widział, że skutecznie izolujemy się od energii elektronów, zamykając się w budynkach i otaczając syntetycznymi materiałami. Czy to mogło decydować o coraz gorszym zdrowiu i niższej sprawności? Sprawdzając swoje przypuszczenia, dotyczące wpływu braku uziemienia na samopoczucie – Clinton Ober uziemił własne łóżko. Oplótł je srebrną taśmą, przewodzącą elektrony i przymocował do metalowego pręta wetkniętego w ziemię za oknem. Ból pleców wkrótce ustąpił. Po swoim odkryciu, Ober uziemiał jeszcze w ten sposób łóżka znajomych – wszyscy zaobserwowali, że ich stan zdrowia znacznie się poprawił. Procesem uziemiania zainteresował m.in. dr Stephena Sinatrę, kardiologa, a badania w zakresie wpływu uziemiania na zdrowie wciąż trwają, wzbudzając coraz większe zainteresowanie naukowców





Jak to właściwie działa?

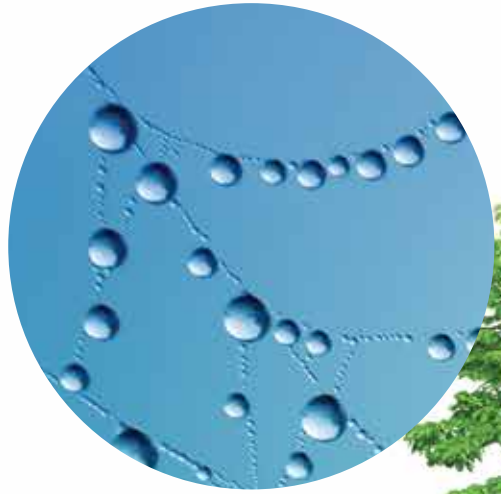
Ziemia jest nieskończonym źródłem energii – pamiętamy ze szkoły. Ten odwieczny ładunek elektryczny zawarty w Ziemi, ale też w organizmach żywych jest kluczem do zrozumienia fenomenu uziemiania i jego wpływu na organizmy żywe – integralną część wielkiego, nierozłącznego biosystemu, w którego skład wchodzi także człowiek.

Rozwój technologii, nie zawsze proporcjonalny do rozwoju wiedzy o zdrowiu i funkcjonowaniu organizmów żywych, zaburzył naturalny kontakt człowieka z Ziemią, zamykając ciała w murowanych ścianach, a stopy – w butach ze sztuczną podeszwą. „Nasze stopy wyposażone w gęstą sieć zakończeń nerwowych rzadko dotykają Ziemi. Nosimy izolacyjne buty z syntetyczną podeszwą. Śpimy nad Ziemią, na podwyższonych łóżkach wykonanych z izolacyjnego materiału. Większość z nas w owym nowoczesnym, przemysłowym świecie żyje w oderwaniu od powierzchni Ziemi” – piszą Clinton Ober, dr Stephen T. Sinatra i Martin Zucker.

Dopiero koniec XX wieku jest czasem, w którym nauka uziemiania wraca na nowo – tym razem w udokumentowanej formie.

W energetyce posługujemy się m.in. pojęciami: „przewodnik” (stałe przewodzące prąd, np. instalacje elektryczne wykonane z miedzi w ścianach budynków), „półprzewodnik” (które stanowią fundament sprzętu elektronicznego) czy „izolator” (np. plastik, guma, drewno, w których elektrony nie mogą przepływać swobodnie, są mocno związane z atomami).

Ponieważ otaczamy się głównie przedmiotami z materiałów nieprzewodzących, nosimy buty z gumową podeszwą i ubrania ze sztucznych materiałów, przebywamy w samochodach, betonowych budynkach nie możemy swobodnie czerpać energii elektronów z powierzchni Ziemi. „Nawet w obecnej, elektronicznej i bezprzewodowej epoce, niewielu ludzi wie o rezerwarze Ziemi wypełnionym po brzegi pełnymi energią, wolnymi elektronami” – piszą Clinton Ober, dr Stephen T. Sinatra i Martin Zucker, autorzy publikacji o uziemianiu. Tymczasem człowiek, zbudowany w większości z wody, jest naturalnym przewodnikiem elektronów lub jak określa to bio zyk James Oschman – „żyjącą matrycą”. Ciała absorbują elektrony. Kiedy przewodzące obiekty łączą się, a tak dzieje się w przypadku dotknięcia ciałem powierzchni Ziemi, obiekty naturalnie wyrównują swój potencjał elektryczny. W uproszczeniu działa tak: elektrony przepływają z obiektu, w którym jest ich wiele, do obiektu, w którym ich brakuje. Kontakt bosymi stopami z Ziemią umożliwia elektronom swobodny przepływ do ciała.



Jeszcze trochę teorii

Co daje organizmowi swobodny przepływ elektronów? Wielu naukowców przyjmuje, że za starzenie się organizmu odpowiadają wolne rodniki. Teoria ta po raz pierwszy została przedstawiona w połowie XX wieku przez doktora medycyny, Denhama Harmana.

Syntetyzując: starzenie się to efekt nagromadzenia w organizmie uszkodzeń, które powstają wskutek działania wolnych rodników, jakie tworzą się podczas procesów w mitochondriach komórek. Nie ma możliwości zapobiegnięcia tworzenia się wolnych rodników, ponieważ procesy metaboliczne w mitochondriach zachodzą nieustannie i są całkowicie naturalne. A jednak zachęca się m.in. do stosowania kosmetyków bogatych w przeciwutleniacze (takim może być na przykład naturalna witamina E) czy spożywania produktów spożywczych, które są w nie bogate i tym samym neutralizują działanie wolnych rodników.

Podobnie na bioelektryczny organizm człowieka działa energia elektronów. Przenikając ciało, neutralizują wolne rodniki wytwarzające się w komórkach organizmu. Tym samym usprawniają działanie wszystkich komórek. Zdrowe komórki ciała – to zdrowe ciało i dobre samopoczucie. Ich działanie wpływa na komplementarną sprawność całego organizmu, ale też np. młody wygląd. Uziemianie jest dostępne łatwiej i taniej niż kosmetyki czy substancje o antyoksydacyjnym działaniu. Wystarczy wyjść z domu, a bosymi stopami dotykać gleby, trawy, piasku, dając elektronom czas na przeniknięcie organizmu. To jeden z najszybszych i najłatwiej dostępnych sposobów na poprawę zdrowia, redukcję stresu i napięć mięśniowych, zrównoważenie gospodarki organizmu i poprawę jakości funkcjonowania.



Jesteśmy naelektryzowani!

Na pewno wiele razy w życiu poczułeś to charakterystyczne, a całkiem niespodziewane uszczyknięcie, gdy dotknąłeś jakiegoś przedmiotu lub człowieka. Na lekcjach fizyki proponuje się uczniom eksperyment z pocieraniem balonika o sweter, a następnie dotknięciem nim do włosów. Zauważyłeś też zapewne, że w kontakcie z niektórymi ubraniami wykonanymi ze sztucznych tkanin, włosy na ciele „stają dęba”. Właśnie w ten sposób możemy namacalnie doświadczyć zjawiska, które potocznie nazywamy elektryzowaniem.

Czym właściwie jest elektryzowanie?

W najprostszym ujęciu elektryzacja to rozdzielenie ładunków elektrycznych o przeciwnych znakach. To zjawisko fizyczne powoduje wytworzenie w ciele (ale też obiekcie) nadmiaru ładunków elektrycznych dodatnich.

Ładunki mogą się przemieszczać – na przykład wtedy, gdy naelektryzowane ciało (+) dodatnie zetknie się z nienaelektryzowanym (-) ujemnym.

Współczesny człowiek po przez kontakt m.in. z nowoczesnymi technologiami jest poddawany zjawisku elektryzacji każdego dnia.

Jak i dlaczego zostajemy naelektryzowani?

Oto 3 główne czynniki powodujące zjawisko elektryzacji:

1. Buty ze sztuczną podeszwą. Choć brzmi to zaskakująco, to obuwie może być główną przyczyną naelektryzowania, a więc nagromadzenia ładunków jednego znaku w ciele. Znakomita większość produkowanych dziś butów ma syntetyczną, np. gumową podeszwę, która jest izolatorem. Zastanów się, ile godzin dziennie spędzasz w takim obuwie? Osiem? A może dziesięć? Gumowa podeszwa izoluje od kontaktu z ziemią, w związku z czym ciało człowieka nie ma możliwości pobrania ujemnych ładunków z ziemi. Nie może też czerpać naładowanych elektronów z ziemi. Organizm staje się więc pozbawiony możliwości wyrównania liczby ładunków dodatnich i ujemnych. Niedobór ujemnie naładowanych elektronów zaś to prosta droga do nasilenia stanów zapalnych w organizmie.

2. Powietrze. Także powietrze może być nośnikiem ładunków elektrycznych, a odpowiadają za to... urządzenia elektroniczne. Praca elektroniki w najbliższym otoczeniu powoduje wysuszenie powietrza. Sprawia, że staje się ono izolatorem, który uniemożliwia równoważenie ładunków w ciele.

Jak dochodzi do naelektryzowania powietrza przez urządzenia elektroniczne?

• Kiedy domownicy zwracają uwagę, że najwięcej kurzu gromadzi się na telewizorze lub ekranie komputera, nie jest to tylko czcza paplanina. Zauważyłeś, że na innych powierzchniach pionowych kurz nie osadza się lub osadza w bardzo niewielkiej ilości? Praca urządzeń audiowizualnych, np. monitorów powoduje mocne naelektryzowanie nie tylko samych urządzeń, ale i powietrza. Zjawisko to nazywa się indukcją elektrostatyczną. A wszystko przez pole elektromagnetyczne, które wytwarzają wokół siebie urządzenia. Komputery, podobnie jak telewizory są technologiami emitującymi z siebie pola elektromagnetyczne wysokiej częstotliwości

• Wiemy już, że za elektryzowanie powietrza odpowiadają urządzenia elektroniczne. Kilka z nich jest jednak szczególnych. Kurz widać doskonale nie tylko na pionowych, płaskich ekranach, ale także na routerach i telefonach komórkowych. Tego typu urządzenia nazywamy emiterami pól wysokiej częstotliwości. Od telewizorów i komputerów są jednak bardziej niebezpieczne. Emitowane przez router pole elektromagnetyczne może być nawet kilkaset razy większe niż pole elektromagnetyczne komputerów (dla których podaje się zwykle wartość do 1 metra zasięgu). Łatwo sobie wyobrazić, że przed takim polem nie da się uciec w przestrzeni mieszkania. Tymczasem sieci GSM telefonów mogą mieć zasięg nawet do 35 km. Pole elektromagnetyczne przechodzi przez praktycznie każdą przeszkodę i powoduje dodatkowo jonizowanie wszystkich ciał żywych. Wyjątkiem są ciała o dużej gęstości, przedmioty ekranowane lub uziemione.

W najprostszym ujęciu elektryzacja to rozdzielenie ładunków elektrycznych o przeciwnych znakach. To zjawisko fizyczne powoduje wytworzenie w ciele (ale też obiekcie) nadmiaru ładunków elektrycznych dodatnich.

Współczesny człowiek po przez kontakt m.in. z nowoczesnymi technologiami jest poddawany zjawisku elektryzacji każdego dnia.

3. Ubrania. Jednym z najczęściej stosowanych tworzyw w produkcji ubrań jest poliester. Poliester jest nieprzemakalny i ciepły, ale też całkowicie sztuczny, nie przepuszcza, ale i nie odprowadza wilgoci, może prowadzić do nadmiernego pocenia i odparzeń, a mikrowłókna, które uwalniają się z niego w czasie prania zanieczyszczają środowisko. Poza oczywistymi wadami poliester ma jeszcze jedną – jest szczególnie podatny na zjawisko elektryzowania. Kontakt z ciałem powoduje wytworzenie i nagromadzenie dodatnich ładunków na styku ciała i materiału. Większość ludzi skarży się wówczas, że „kopią” ich metalowe przedmioty, np. klamki, poręczce etc., ale też dotyk drugiego człowieka.





Włosy unoszą się, a ich końce odpychają – to jeden z najbardziej oczywistych i najlepiej zauważalnych przykładów naelektryzowania, czyli nagromadzenia się dodatnich ładunków w obrębie ciała.

Warto pamiętać, że zjawisko elektryzowania może być nie tylko mało komfortowe przez odczuwane „kopnięcia” i trudne do ułożenia włosy, ale także niezdrowe. Powodować to może zjawiska:

- stany zapalne przewlekłe
- zwiększenie bólu mięśniowego
- nie gojenie się ran
- pogorszenie jakości snu, bezsenność
- choroby przewlekłe, autoimmunologiczne

Zdrowie z Ziemi

Jak uziemianie pomaga wzmacniać odporność i pokonywać słabości organizmu

„Poczuj uziemienie!” – nawołuje Kyle Gray, autor m.in. Pracy z energią i proponuje ćwiczenie: „Wyobraź sobie potężne połączenie twoich stóp z sercem ziemi (...) Weź głęboki oddech i wyobraź sobie miedziane światło, płynące aż do twoich stóp i całego ciała (...) Pozostań w takim stanie jeszcze przez chwilę. Poczuj uziemienie i połączenie”. Kyle Gray w metafizyczny sposób opisuje to uziemianie, którego doświadcza. „Cudownie jest czuć połączenie z Matką Ziemią!” – podsumowuje. Wielu z nas, choć nie potrafi precyzyjnie objaśnić zasad fizyki, podświadomie przeczuwa,



jak korzystny dla zdrowia jest kontakt z naturą i jakiej pozytywnej energii dostarcza.

Stany zapalne przyczyną rozwoju innych chorób.

Rzadko uświadamiamy sobie, jak wielki wpływ na zdrowie mają utrzymujące się stany zapalne oraz jaki jest ich związek z niedoborem elektronów. Brak ruchu, ograniczenie kontaktu z Ziemią, unikanie wyjść na zewnątrz powoduje brak równowagi bioelektrycznej elektronów wywołując stany zapalne.

W powszechnym rozumieniu zwykle kojarzą się z diagnozami internistów i pediatrów, a więc tak powszechnymi infekcjami wywołanymi przez drobnoustroje, np. wirusy. Te skojarzenia, choć słuszne, nie wyczerpują tematu. Stan zapalny to nie tylko infekcje, ale też niekiedy efekty urazów mechanicznych czy uszkodzenia tkanek, np. poprzez poparzenie, skaleczenie, niedotlenienie. W normalnych warunkach stan zapalny ulega złagodzeniu samoistnie, tkanki regenerują się, a rana goi. Kiedy tak się nie stanie – stan zapalny może przyjąć postać chroniczną.

Z tego też powodu wyróżniamy dwa zasadnicze rodzaje stanów zapalnych:

- stany zapalne ostre,
- stany zapalne przewlekłe.

Emitery wysokiej częstotliwości przyciągają znacznie więcej kurzu niż przedmioty nieemitujące pola elektromagnetycznego.

„W przewlekłym stanie zapalnym często dochodzi do przestawienia odpowiedzi immunologicznej: organizm nie potrafi poradzić sobie z czynnikiem chorobotwórczym i zaczyna postrzegać swoje własne tkanki jako przyczynę problemu. Wskutek tego, przewlekły stan zapalny charakteryzuje się jednocześnie przebiegającą naprawą i uszkodzeniem tkanek.

To właśnie dlatego na podłożu przewlekłego stanu zapalnego często dochodzi do schorzeń autoimmunizacyjnych, czyli takich, w których organizm zaczyna atakować i niszczyć swoje własne tkanki” – czytamy w portalu medycznym, Poradnik Zdrowie.

Czy przewlekłe stany zapalne mogą powodować choroby? Odpowiedź lekarzy w tym zakresie jest jednoznaczna. Niszczący przez dłuższy czas własne tkanki organizm może przyczyniać się do powstawania innych, poważnych schorzeń.

Przewlekłe stany zapalne mogą w konsekwencji wywoływać lub wzmacniać m.in.:

- choroby alergiczne, np. astmę oskrzelową;
- choroby autoimmunizacyjne, np. reumatoidalne zapalenie stawów, łuszczycę, egzemę, zapalenie jelita grubego, chorobę Leśniowskiego Crohna, zapalenie okrężnicy; niedoczynność i nadczynność tarczycy,
- miażdżycę oraz powikłania sercowo naczyniowe, np. chorobę niedokrwienną serca;
- cukrzycę typu 1. i 2.,
- chorobę Alzheimera,
- anemię,
- zaburzenia pracy nerek i choroby trzustki,
- a w skrajnych przypadkach nawet choroby nowotworowe.

Wnioski? Krótkotrwały stan zapalny jest sygnałem: dzieje się coś niedobrego, a także zmusza organizm szybszego dostarczenia substancji do chorego miejsca, przyczyniając się jednocześnie do jego wyzdrowienia. Przewlekły stan zapalny atakuje także zdrowe tkanki, uniemożliwiając powrót do zdrowia, za to potęgując podatność organizmu na inne choroby, w tym autoimmunologiczne.

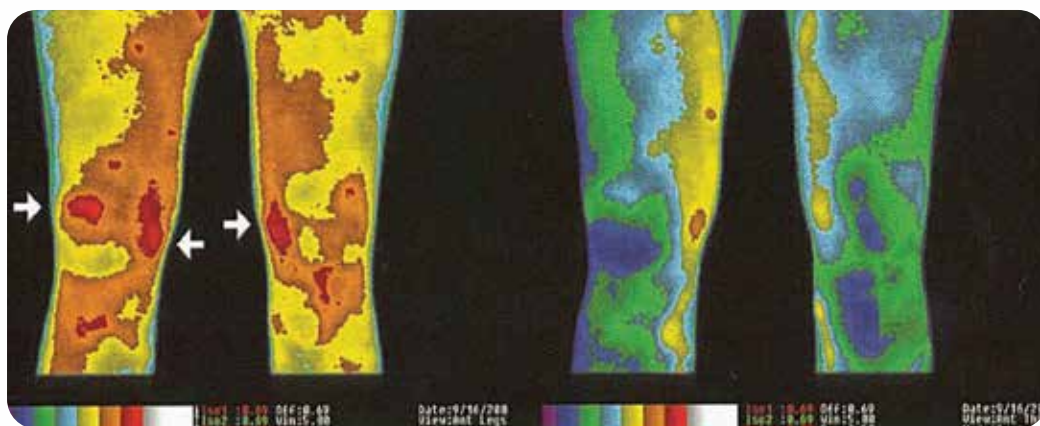
Stan zapalny a niedobór elektronów .

Czy przyczyną stanów zapalnych może być niedobór elektronów? Zdaniem amerykańskich naukowców – tak. Krótkotrwały stan zapalny w rezultacie pomaga zwalczyć drobne uszkodzenia lub infekcje, jednak trwający zbyt długo atakuje zdrowe komórki.

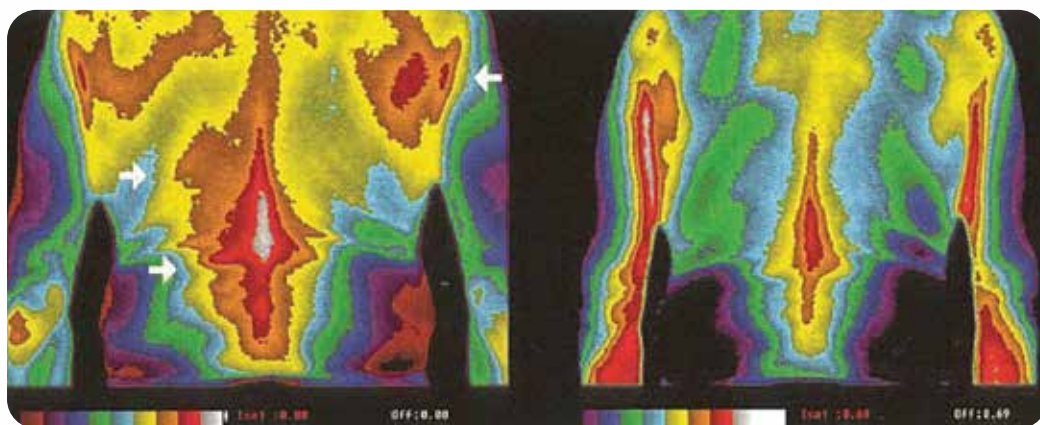
Odcięcie się od dopływu ujemnie naładowanych wolnych elektronów nie poprawia stanu zdrowia. Może zatem przyczyniać się do przeobrażania zwykłych stanów zapalnych w przewlekłe, które bywają niebezpieczne i mogą powodować choroby. Uproszczony scenariusz tego procesu wygląda tak opisują amerykańscy naukowcy:

„Ludzie cierpią na niedobór elektronów – niewystarczająca ilość wolnych elektronów zadowala żądze opętanych szaleństwem wolnych rodników. Kontynuują one ataki na najbliższe sąsiedztwo, czyli zdrowe tkanki w zataczającym coraz szersze kręgi zajadłym cyklu. Ten ciągły atak generuje reakcję immunologiczną objawiającą się jako chroniczny stan zapalny. System immunologiczny wpada w amok, atakuje swojego właściciela – ciebie”¹.

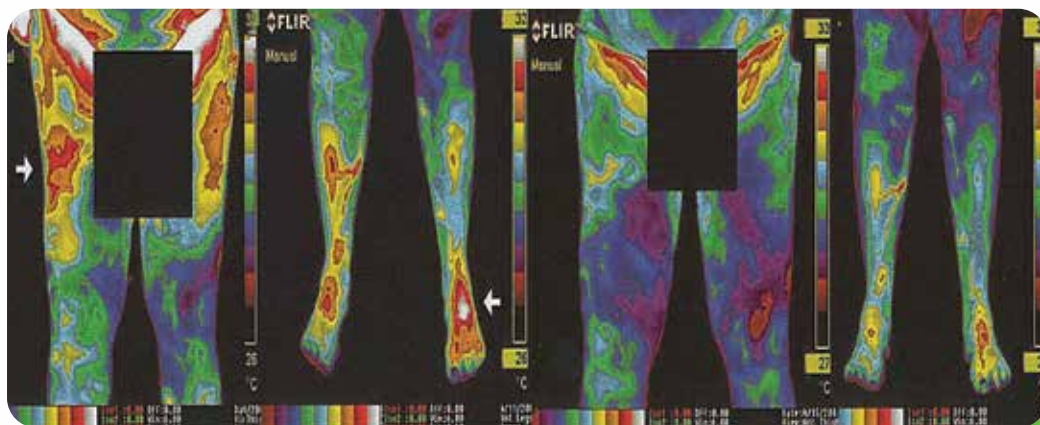
Poniższe fotografie w podczerwieni obrazują, jak zmieniał się i łagodniał stan zapalny po stosowaniu terapii uziemianiem. Kolor czerwony przedstawia obszary objęte stanem zapalnym. Na zdjęciach wykonanych po kuracjach uziemianiem widać, jak zmniejszają się uszkodzenia tkanek wywołane stanem zapalnym.



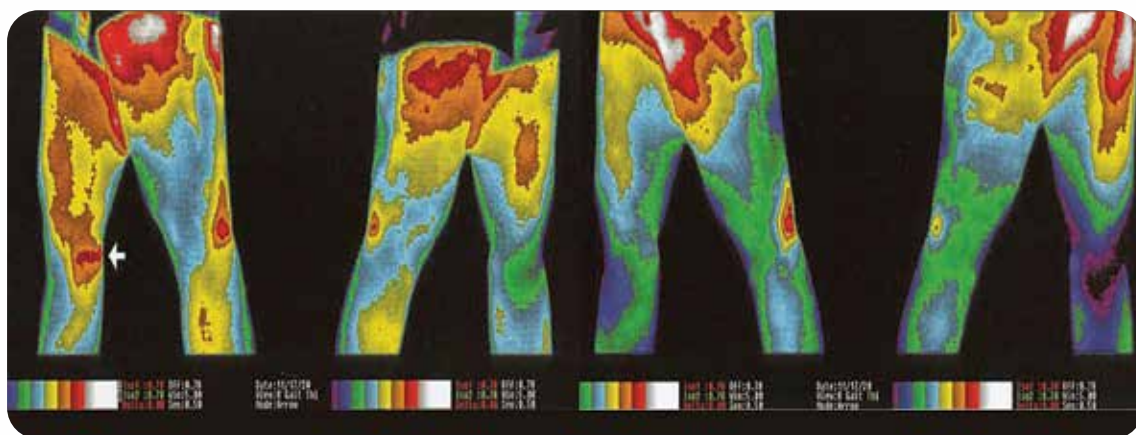
Stan zapalny, wywołujący podwyższenie temperatury ukazany na zdjęciu kamerą do rejestrowania termicznego. Zdjęcie przedstawia stan zapalny przed i po półgodzinnym uziemianiu.



Zdjęcie pleców osiemdziesięcioletniego pacjenta z bólami okolic kręgosłupa lędźwiowego i prawego barku. Z prawej strony widać efekty po dwóch nocach spania na uziemiającym urządzeniu. Mężczyzna zauważył znaczące zmniejszenie bólu.



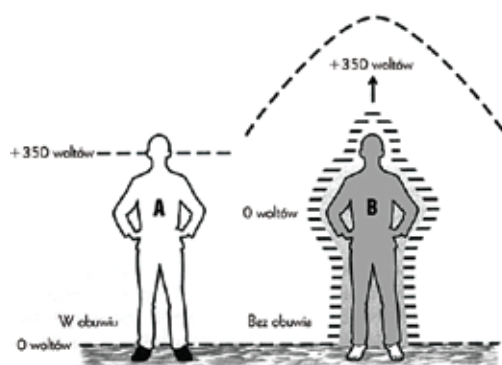
Fotografie przedstawiają podwyższenie temperatury w obrębie prawego uda oraz lewej strony. Po czterech nocach spania na uziemiającej podkładce pacjentka zarejestrowała znaczne zmniejszenie bólu, ale też poprawę jakości snu.



Rys. Pacjentka, której stany zapalne sfotografowano kamerą termowizyjną uległa kontuzji, mając kilkanaście lat. Ucierpiało przede wszystkim kolano, a objawy: opuchlizna i brak stabilności nasilały się podczas codziennych czynności, np. chodzenia i prowadzenia samochodu. Już po półgodzinnym uziemianiu kobieta poczuła się lepiej, po blisko tygodniu regularnego uziemienia zauważyła znaczne zmniejszenie bólu, a po dłuższej kuracji wróciła do uprawiania sportów.

Parasol chroniący przed polami elektromagnetycznymi.

Pola elektromagnetyczne są wszędzie! Produkują je wynalezione przez człowieka urządzenia. Niektóre, wrażliwe osoby mogą doświadczyć działania pól elektromagnetycznych na własnej skórze – pojawiają się bóle głowy, problemy z zasypianiem, zaczerwienienia, a nawet trwalsze konsekwencje zdrowotne. Dowiedziono, że działanie silnych pól magnetycznych może wpływać na układ nerwowy ludzi i zwierząt. U roślin zaś może powodować zmiany w komórkach i spowolnienie rozwoju. Warto w tym miejscu odwołać się do badań Rogera Applewhite'a, inżyniera elektryka z 2005 roku. Naukowiec udowodnił nie tylko, że elektrony przemieszczają się z Ziemi do ciała, ale też, że uziemianie znacząco redukuje pola elektromagnetyczne w organizmie. Badanych uziemiano m.in. poprzez leżenie na uziemiającym prześcieradle. Efekty wykazały, że osoba połączona z Ziemią jest lepiej chroniona przed promieniowaniem elektromagnetycznym. Działanie uziemiania na organizm można zwizualizować sobie jako parasol, pod którym naładowany obszar jest odpychany od uziemionego obiektu.



Rys. Uziemiony organizm, przez który przepływają elektrony z energią ziemi buduje wokół siebie barierę chroniącą przez elektroczyszczaciami. Można wyobrazić go sobie jako rozpięty ochrony parasol.

Ma to szczególne znaczenie zwłaszcza dziś, gdy jesteśmy narażeni na dużo większe zanieczyszczenie polami elektromagnetycznymi ze względu na rozwój technologii, spędzamy mniej czasu w przestrzeni natury i odcinamy się od bezpośredniego kontaktu z Ziemią.

Zrób coś dla siebie

Uziemianie, to między innymi kontakt bosymi stopami z powierzchnią Ziemi, korzystnie wpływa na wiele aspektów stanu zdrowia. Warto o nie zadbać, żeby móc w pełni korzystać z możliwości życia, cieszyć się nim dłużej i mieć więcej czasu i energii dla bliskich.

Dzięki uziemianiu możesz:

- zlikwidować przyczyny stanów zapalnych,
- wpłynąć pozytywnie na gospodarkę hormonalną,
- złagodzić napięcia mięśniowe,
- złagodzić przewlekły ból, a nawet całkowicie się go pozbyć.
- poprawić krążenie,
- przyspieszyć gojenie i regenerację tkanek,
- pozbyć się migren i bólów głowy,
- wpłynąć pozytywnie na wydajność układu nerwowego i oddechowego,
- poprawić jakość snu,
- zyskać więcej energii,
- zmniejszyć poziom stresu
- podnieść poziom odporności,

Dzieje się tak, ponieważ wolne rodniki, odpowiedzialne za starzenie się organizmu zostają zneutralizowane przez bogatą w elektrony z energią z powierzchni Ziemi. Zneutralizowanie czynników odpowiedzialnych za starzenie się organizmu (nie tylko to widoczne „gołym okiem”) sprzyja sprawniejszej pracy komórek ciała. To dlatego organizmowi łatwiej bronić się przed chorobami, poprawia odporność. Nawet pół godziny uziemiania dziennie może doprowadzić do znaczącej poprawy zdrowia, redukcji lub ustąpienia bólu.





Chcemy żyć dłużej

Medycyna od wieków poszukuje sposobów na przedłużenie ludzkiego życia. Rozwój wiedzy o ludzkim ciele pozwala nam żyć dłużej i lepiej. Uziemianie jest jednym ze sposobów osiągnięcia zdrowszego życia, zwiększania odporności organizmu i jego wydajności, a także przyspiesza regenerację komórek.

Niedobór elektronów w nieuziemionym ciele może osłabiać organizm i objawiać się podatnością na wirusy i bakterie, chorobami immunologicznymi i stanami zapalnymi. Entuzjaści i badacze koncepcji uziemiania wskazują, że chroniczne lub ostre zapalenia, będące przyczyną wielu chorób powstają z nadaktywności wolnych rodników w procesach immunologicznych. Uziemianie*, a więc dostarczenie organizmowi niezbędnych elektronów, jest w stanie powstrzymać dużą część zachodzących w ten sposób w organizmie niekorzystnych procesów.

Wiedzę tę wykorzystują w swojej codziennej praktyce sportowcy. Kontuzje, urazy, na które w zawodowym sporcie są narażeni znacznie bardziej od osób amatorsko uprawiających sporty, zmuszają do poszukiwania alternatywnych rozwiązań szybkich powrotów do zdrowia. Z dobroczynnych właściwości uziemiania korzystają m.in. kolarze, startujący w Tour de France. Uziemianie (w tym przypadku przez użycie uziemiających urządzeń w czasie snu) pozwalało im znacznie szybciej regenerować organizm.

Ze względu na wysoki stopień pobudzenia, ale też zmęczenie wielu z nich narzekało na problem ze snem. U uczestników wyścigu, którzy korzystali z technologii uziemiającej, stwierdzano głębszy i lepiej regenerujący sen, ale też redukcję stresu i napięcie.

Terapię uziemianiem, dr Jeff Spencer, były kolarz i specjalista medycyny sportowej, stosował równolegle z innymi metodami leczenia, gdy zajmował się uszkodzonymi w czasie wyścigu tkankami zawodników.

Efekty były niespodziewane. Cykliści znacznie szybciej wracali do zdrowia, odczuwali mniejsze napięcie i zmniejszenie bólu spowodowanego uszkodzeniami tkanek i nadwyrężeniem mięśni.

*Uziemianie - energia ziemi



Uziemianie – jak to zrobić?

Uziemianie, najprościej rzecz ujmując, polega na swoistym połączeniu ludzkiego ciała z energią Ziemi. Dzieje się to przez chodzenie boso – np. po trawie, glebie, piasku, czyli doświadczanie Ziemi dobrze przewodzącym ciałem bez użycia izolatorów, np. w postaci syntetycznych podeszw butów. Uziemiać się można także przez siedzenie, pracę lub spanie na przewodzącym materacu lub prześcieradle połączonym miedzianym drucikiem bezpośrednio z ziemią. Wszystko po to, by w krótkim czasie poczuć się lepiej.

Uziemianie jest całkowicie bezpieczne. Tak jak wszędzie, również w naturze (choć najczęściej za sprawą działalności człowieka) możemy być narażeni na szkodliwe czynniki. Na spacer na boso wybierajmy zatem miejsca, w których nie natkniemy się na np. odłamki szkła. Pływając, zwracajmy uwagę na ostrzeżenia. Uziemiając się podczas snu i pracy, wybierajmy produkty sprawdzonych producentów, a podłączeń dokonujmy tylko do nowoczesnych, bezpiecznych instalacji elektrycznych lub bezpośrednio do Ziemi. Każdorazowo sprawdzmy prognozowane warunki atmosferyczne, np. prawdopodobieństwo burz. Kontakt z naturą za pośrednictwem uziemiania to darmowa, łagodna i dostępna niemal dla każdego forma dodatkowej profilaktyki zdrowotnej, niosąca szereg korzyści.





Dlaczego czujesz się lepiej po uziemianiu?

Energia pochodząca z Ziemi uzdrowia wielowymiarowo. Wraz z rozwojem cywilizacji, a następnie technologii człowiek coraz bardziej oddalił się od przebywania w bezpośrednim kontakcie z Ziemią. Zdobycze techniczne, tryb życia, który prowadzimy, odzież, którą nosimy i samochody, którymi jeździmy nie sprzyjają kontaktowi z naturalnym gruntem – żwirem, glebą, roślinnością, piaskiem. Tymczasem dotykając Ziemi bosymi stopami natychmiast mamy do czynienia z polem energii wolnych elektronów, które regulują bioelektrykę naszych własnych ciał, zbliżając ją do najbardziej naturalnej. Ciało składa się w znacznej mierze z wody, a także zawartych w niej minerałów – to doskonałe przewodniki elektronów.

Elektrony to elementarne cząstki atomu. Istnieją we wszystkich organizmach żywych w tym także w człowieku. Są więc dla człowieka naturalne. Najwięcej kumuluje ich jednak Ziemia. Dotykając bosymi stopami Ziemi pozwalamy, by elektrony swobodnie przepływały przez ciało. Ich obecność w organizmie jest ważna.

Już po pierwszym uziemianiu można poczuć się lepiej. Długoterminowa profilaktyka zdrowotna, połączona ze świadomym uziemianiem pozwala neutralizować objawy stanów zapalnych, przewlekłe bóle i zmęczenie. Tempo tych zmian i ich skuteczność jest jednak cechą osobniczą – każdy z nas na uziemianie reaguje trochę inaczej.

Więcej energii, zdrowia, czyli pozytywne efekty uziemiania

Autorzy publikacji „Uziemianie. Jak czerpać zdrową energię z Ziemi?” zaobserwowali, że uziemianie przyczynia się do licznych korzyści zdrowotnych i psychospołecznych. Wymieniają m.in.: łagodzenie chorób związanych ze stanami zapalnymi, redukcję zmęczenia i szybszą regenerację organizmu po intensywnym wysiłku, znaczącą redukcję przewlekłych bólów, zwiększony poziom energii, złagodzenie napięć mięśniowych i bólów głowy, poprawienie krążenia, zmniejszenie objawów wahań hormonalnych i dolegliwości menstruacyjnych, poprawę jakości snu, podniesienie poziomu odporności i w konsekwencji zwiększenie poziomu energii. Wskazują na to obserwacje badanych uziemionych pacjentów.

W czasie licznych eksperymentów z użyciem technologii uziemiania, badani wskazywali, że czują się znacznie lepiej, a nawet zauważają zmniejszenie przewlekłych bólów. Osoby cierpiące na bezsenność, które korzystały z uziemiających urządzeń w czasie snu, bardzo często zwracały uwagę na to, że objawy złagodziły się, a ich sen był głębszy, a rano budzili się wypoczęci. Czołowi światowi kolarze, którzy korzystali z terapii między innymi przy użyciu uziemiającego prześcieradła szybciej wracali do formy, a ich mięśnie regenerowały się w znacznie większym tempie. Pacjenci, którym doskwierały uszkodzenia tkanek zauważali, że rany goją się szybciej, a zaczerwienienia znikają. Energia naładowanych elektronów działa bowiem na wszystkie komórki, neutralizują wolne rodniki przyspieszając tym samym regenerację organizmu. Dzięki temu to właśnie z Energi Ziemi zyskujesz siłę, by Twój organizm mógł sprawniej zwalczać choroby i uszkodzenie. Naukowcy wciąż badają zjawisko uziemiania i jego wpływ na ciało człowieka. Każdego dnia możemy dowiedzieć się nowych, zaskakujących rzeczy o uziemianiu.

Uziemianie organizmu poprzez bezpośredni kontakt ciała z Ziemią lub uziemionym prześcieradłem wspomaga funkcjonowanie organizmu. Przywraca ciału bioelektryczną stabilność, koji, a w rezultacie wpływa na sprawniejszą regenerację komórek – przyspieszając pokonywanie stanów zapalnych organizmu. Nie dziwi więc, że przez amerykańskich badaczy zjawiska nazywany jest „brakującym ogniwem” w procesie troski o zdrowie

Jak się uziemić? Praktyczne wskazówki

Żeby móc korzystać z dobroczynnego wpływu Energi z Ziemi na organizm, warto w możliwym zakresie stosować w życiu kilka opracowanych zasad!

- Staraj się spacerować boso – najlepiej minimum pół godziny dziennie.
- Wybieraj spacer zamiast samochodu.
- Zamiast asfaltowych nawierzchni, wybieraj spacer w lesie, na łące lub plaży.





- Kupując obuwie, zwracaj uwagę, z jakich materiałów zostało wykonane.
- Miej kontakt z naturą! Tak często, jak to możliwe dotykaj drzew, roślin, gleby.
- W drodze do pracy zatrzymaj się na chwilę i oprzyj o pień drzewa.
- Jeśli mieszkasz w pobliżu zbiorników wodnych – spaceruj w wodzie. Lub pływaj! Woda jest świetnym przewodnikiem, a kąpiele mają dobroczynny wpływ na organizm – pozwalają na szybszy i skuteczniejszy przepływ ujemnie naładowanych elektronów, wzmacniają odporność i siłę mięśni.
- Inspiruj się dzikimi zwierzętami – bądź w naturze jak najczęściej.
- Wysypiaj się! Zadbaj o jakość i ciągłość snu.
- Uziemiasz się pracując i śpiąc.



Korzystaj ze uziemiających prześcieradeł, regeneracyjnych śpiworów, specjalnie przystosowanych powierzchni, np. podkładek podłogowych, które są uziemione przy pomocy bezpośredniego połączenia z Ziemią. Producenci, zajmujący się uziemianiem, proponują szereg rozwiązań, które mogą korzystać z Energii z Ziemi w warunkach domowych, bez konieczności angażowania czasu i energii, np. podczas snu lub pracy. Dostępne są m.in. specjalne podkładki pod myszkę i klawiaturę, które uziemiają nadgarstki podczas korzystania z komputera, podkładki pod stopy do pracy przy biurku, poduszki, prześcieradła oraz śpiwory, wykonane z użyciemspecialnych, przewodzących włókien, które będąc świetnymi przewodnikami umożliwiają przepływ elektronów z Ziemi do ciała w czasie snu, obuwie o przewodzącej podeszwie, a nawet uziemiane pośłania dla zwierząt domowych. Korzystanie z nich przynosi taki sam efekt jak bezpośrednie dotykanie Ziemi ciałem, może być zatem substytutem kontaktu z naturą w sytuacjach, gdy brakuje na to czasu i przestrzeni. Technologia jest sprzymierzeńcem człowieka w swobodnym i niewymagającym zaangażowania uziemianiu.





Naturalnie i od dawna

Czerpanie z Energii z Ziemi nie zostało wymyślone wczoraj. To elementarna część funkcjonowania większości ludzi i zwierząt. To my z czasem, zamykając się w murowanych budynkach utraciliśmy zbawienny kontakt z Ziemią.

Nie trzeba specjalistycznej wiedzy, by zaobserwować, że także zwierzęta mieszkające na zewnątrz są świetnie zintegrowane z naturą, korzystają z niej i funkcjonują o wiele sprawniej niż człowiek. Doskonale radzą sobie w trudnych warunkach, lepiej radzą sobie z chłodem, chorobami, wyczerpującymi dla organizmu okresami, takimi jak ciąża czy połóg oraz mechanicznymi uszkodzeniami ciała. „(...) Często zastanawiałem się, dlaczego zwierzęta żyjące na świeżym powietrzu wydają się naturalnie wracać do zdrowia i szybko leczą rany w porównaniu do ludzi, a nawet zwierząt domowych, które wymagają dłuższego leczenia i lepszej opieki” – wspomina Clinton Ober, który wychowywał się na farmie w Montanie – miał więc warunki do podobnych obserwacji. Wielu z nas myśli o zwierzętach dzikich lub gospodarskich podobnie, choć nawet weterynarzom trudno jest odpowiedzieć jednoznacznie na pytanie o przyczyny większej odporności.





Uziemianie ma wpływ na wszystkie organizmy. Po zwierzętach żyjących na wolnym powietrzu możemy zatem znakomicie obserwować wpływ regularnego uziemiania na zdrowie. Badacze przeprowadzili badania na kilkunastu psach, u których diagnozowano m.in. bóle artretyczne, niepokój, urazy mechaniczne czy problemy emocjonalne. W czasie badania zwierzęta te przez kilka tygodni spały na uziemiających podkładkach. Ich właściciele wypełniali szczegółowe ankiety, w których wskazywali na: „poprawę poziomu energii, witalności, gibkości, ruchomości stawów, napięcia mięśniowego, spokoju, snu oraz [zmniejszenie] oznak bólu, takich jak utykanie, sztywność, niepewne ruchy, słaba aktywność i niechęć do skakania, zabaw i biegania”² Opinie były pozytywne.

Dzisiaj dostępne są także różne rodzaje posłań i kojców dla zwierząt, które pozwalają na uziemianie w czasie snu i leżenia, na takiej samej zasadzie jak prześcieradła uziemiające. Przeprowadzono także eksperymenty, które polegały na uziemianiu żerdzi znajdujących się w klatkach dla ptaków. Obserwatorzy stwierdzili, że po czasie znacznie poprawiło się samopoczucie psychiczne zwierząt – badane ptaki m.in. przestały wrywać sobie piórka i domagać wypuszczenia na zewnątrz.

Tymczasem zwierzęta domowe, takie jak psy mogą uziemiać się także podczas spacerów. W trosce o tych ukochanych „członków rodziny” warto zadbać, żeby wspólne wyjścia były dłuższe!



Zakończenie

Uziemianie jest naturalne i istnieje od zawsze. Człowiek, podobnie jak wszystkie inne istoty współistniał z naturą będąc jej częścią. Odżywiał się nieprzetworzoną żywnością, oddychał czystym powietrzem, a przede wszystkim – chodził boso, nieświadomie umożliwiając przepływanie przez ciało ujemnie naładowanym elektronom z Ziemi. Nie zapadał na choroby cywilizacyjne, żył zdrowiej i cieszył się lepszą kondycją psychofizyczną, choć oczywiście jego życiu zagrażały zupełnie innego rodzaju niebezpieczeństwa.

Czy to znaczy, że rozwój technologii nam nie służy? Nic z tych rzeczy! Ważne, by umieć wyciągać wnioski nie tylko z wiedzy, którą mamy dziś, ale też z przeszłości, w tym przeszłości naszych przodków i zwierząt. Tymczasem rozwój technologiczny możemy i powinniśmy z powodzeniem wykorzystywać na własny użytek. Wiedząc, jak służy nam korzystanie z dobrodziejstw uziemiania, możemy działać już nie tylko intuicyjnie (chodzenie boso jest przecież bardzo przyjemne), ale też świadomie.

Podsumujmy, co wiemy o uziemianiu, czyli proste odpowiedzi na trudne pytania

Czym jest uziemianie?

Uziemianie to przepływ elektronów przez nasze ciała, najprościej rzecz ujmując, czerpanie z Energii z Ziemi. Słowo „uziemianie” jest pewnego rodzaju uproszczeniem – uziemiać się bowiem można także pływając. Jeszcze inną metodą jest korzystanie z bezpiecznych, uziemiających urządzeń, w czasie snu lub pracy przy komputerze. Uziemianie zapewnia swobodny przepływ elektronów z powierzchni ziemi do organizmu i odbudowuje utracony kontakt z naturą dając nam więcej energii, zdrowie, długie życie.

Po co uziemiać organizm?

By poczuć się zdrowszym, młodszym, sprawniejszym, przynosi szereg korzyści, a nie wiąże się z żadnymi stratami. Amerykańscy badacze przekonują, że działanie Energii z Ziemi na wolne rodniki może wspomagać leczenie przewlekłych stanów zapalnych organizmu, a tym samym zapobiega wielu chorobom. Uziemiony organizm to mniejszy poziom kortyzolu – hormonu stresu i szybsza regeneracja wszystkich komórek ciała.



Na co powinienem uważać w czasie uziemiania?

Warto zadbać też o bezpieczeństwo, zwracając uwagę na miejsce uziemiania. Sprzyjające będą przestrzenie, które nie są często uczęszczane ze względu na możliwość nadeptnięcia na ostre odłamki, np. stłuczone szkło. Należy też zwrócić uwagę na prognozy pogody, unikajmy wyjść, gdy jest zimno lub zapowiadane są burze.

Jeżeli uziemiamy się, korzystając z mat, prześcieradeł, upewnijmy się, że korzystamy z nowoczesnej i w pełni sprawnej instalacji elektrycznej. Dostępne są m.in. testery uziemienia i testery gniazdek. Prostsze jest połączenie uziemiających urządzeń bezpośrednio z ziemią, np. przy pomocy miedzianego pręta lub drutu.

Czy wystarczy jednorazowe uziemianie?

Każde uziemianie jest korzystne dla organizmu, jednak by doświadczyć trwałych efektów, potrzeba codziennej terapii. W związku z tym lepiej nie zniechęcać się za szybko. Przerwywając uziemianie możemy utracić osiągnięte efekty. Regularne uziemianie utrzymuje pozytywny wpływ na organizm. Kilkadziesiąt minut, jedna noc, czasami kilka tygodni – amerykańscy badani wskazywali różne tempo działania uziemiania, ale to, co najważniejsze pozostawało wspólne – obserwowali poprawę zdrowia.

Kiedy zacząć? Najlepiej od razu.

Wystarczy wsiąść na rower, iść na spacer, dotrzeć do parku, na plażę, do lasu. Gdziekolwiek czujemy się dobrze i bezpiecznie. Zdjąć buty i skarpetki, dotknąć stopami Ziemi. Poczuć jak mrowiąca energia przepływa od palców, przez łydki, kolana, biodra, brzuch, piersi, ręce, dłonie, głowę. Dotknąć Ziemi.



Bibliografia

Publikację tę stworzono w oparciu o następujące pozycje:

Białyżyt Krzysztofa, Stany zapalne – przyczyny, objawy, leczenie [online].
Dostęp: <https://www.poradnikzdrowie.pl/zdrowie/uklad-odpornosciowy/stan-zapalny-przyczyny-leczenie-aa-cjx4-Y2Uu-NfjB.html>, 28 grudnia 2019 r.

Chevalier Gaétan, The Effect of Grounding the Human Body on Mood, w: Psychological Reports: Mental & Psychical Health, 2015, 116, 2, s. 535-542.

Chevalier Gaétan, Melvin Gregory, Barsotti Tiffany, One-Hour Contact with Earth's Surface (Grounding) Improves Inflammation and Blood Flow – A Randomized, Double-Blind, Pilot Study w: Health, 2015, 7, s. 1022-1059. Dostęp: <https://www.scirp.org/journal/health/>, 27 grudnia 2019 r.

Gray Kyle, Praca z energią. 111 ćwiczeń wzmacniających Twoje wibracje, przeł.: Jurga Anna, Białystok 2017.

Hubbard Bryan, Uziemienie ciała: alternatywna metoda leczenia wielu chorób [online].
Dostęp: <https://oczymlekarze.pl/profilaktyka-i-leczenie/2690-uziemienie-ciala-alternatywna-metoda-leczenia-wielu-chorob>, 28 grudnia 2019 r.

Ober Clinton, Sinatra T. Stephen, Zucker Martin, Uziemienie. Jak czerpać zdrową energię z Ziemi, przeł.: Liszyk Katarzyna, Białystok 2018.

Ważne zagadnienia w opracowaniu.

Natura jako źródło zdrowia	1 str.
Elektryczność w tobie	3 str.
Jesteśmy naelektryzowani!	7 str.
Zdrowie z Ziemi	9 str.
Chcemy żyć dłużej	15 str.
Uziemianie – jak to zrobić?	16 str.
Dlaczego czujesz się lepiej po uziemianiu?	17 str.
Jak się uziemić? Praktyczne wskazówki	18 str.
Po co uziemiać organizm?	23 str.



Earth Energy

PRZEŚCIERADŁO UZIEMIAJĄCE

Przekonaj się jak pierwotna
Energia Ziemi uzdrowi Cię
i polepszy
jakość **Twojego Życia**



ZWIĘKSZONA ODPORNOŚĆ
NA WIRUSY I BAKTERIE



POPRAWA JAKOŚCI SNU -
SZYBKA REGENERACJA



ZMNIJSZENIE BÓLU
MIĘŚNIOWEGO



REDUKCJA STANÓW
ZAPALNYCH



GOJENIE SIĘ
RAN

Jak działa prześcieradło uziemiające?

Nasze prześcieradło uziemiające jest wykonane z najwyższej jakości bawełny czesanej z dodatkiem włókien miedzianych - zapewniających 1000 razy lepszą przewodność od stosowanych w innych produktach nitkach posrebrzanych. Lepsza przewodność wynika z przewodzenia całą powierzchnią, atomy miedzi są dodane do struktury przędzy, dzięki czemu jest ona odporna na działanie mechaniczne np. pranie, ścieranie. Miedziana nitka przewodząca nie powoduje uczuleń i jest bezpieczna dla skóry.

Jak uzyskać podłączenie do Ziemskiej Energii?

Umieść prześcieradło naszej produkcji na łóżku i podłącz je do gniazdka z uziemieniem za pomocą specjalnej wtyczki. Rozłóż je. Weź orzeźwiający prysznic na przemian ciepły i zimny, popraw krążenie, połóż się na łóżku tak aby skóra stykała się bezpośrednio z prześcieradłem naszej produkcji, im większa powierzchnia skóry dotyka prześcieradła, tym efekt jest szybciej zauważalny.

www.energiaziami.com

tel +48 604 296 600 e-mail: zamowienia@energiaziami.com